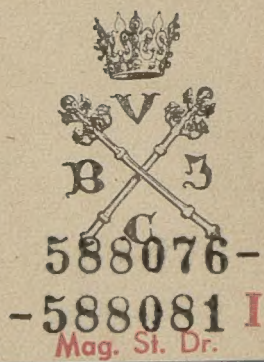
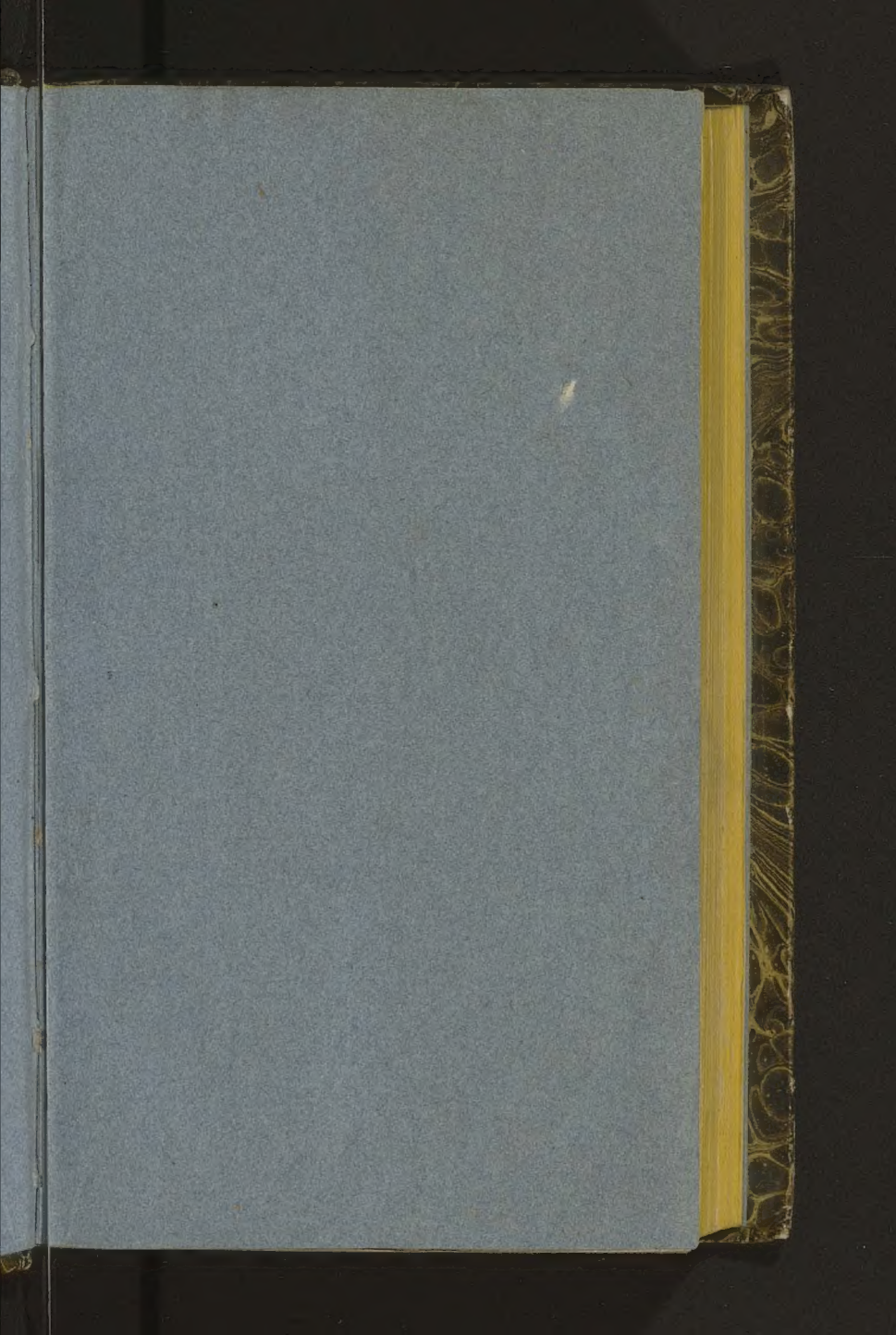
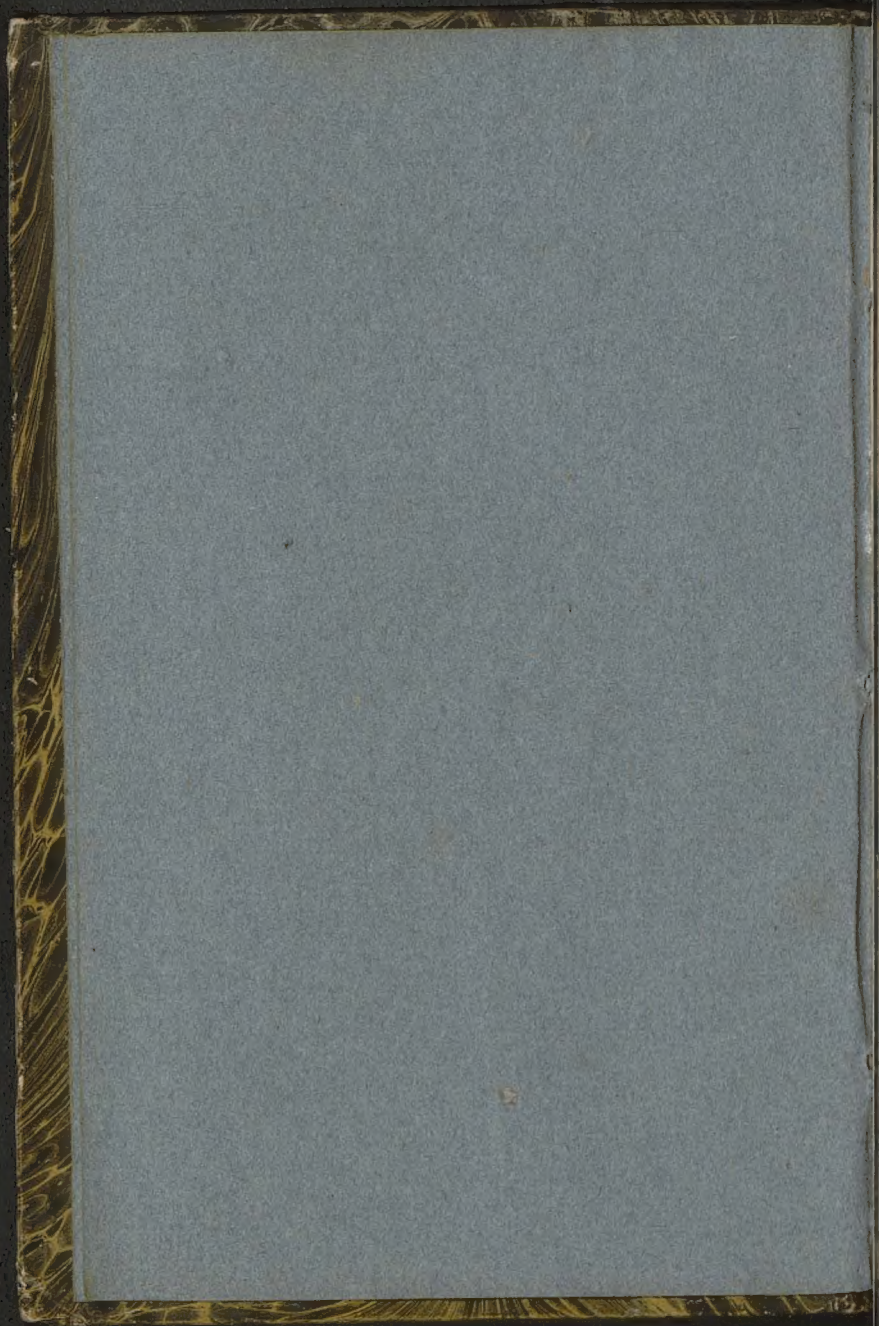


496











Dbi do  
97881

# M O W A

o  
POŁOŻENIU POLITYCZNYM  
E U R O P Y,  
M I A N A

Przez

BOISSY- D' ANGLAS

Na Sefsyi

KONWENCYI NARODOWEY

*Dnia 6. Fructidor Roku III. Rze-  
czypospolitey Francuzkiey  
( dnia 23. Sierpnia 1795. )*

z Francuzkiego na Polski Język prze-  
łożona.

---

1 7 9 5.

ALD W A

COLONIAL MILITARY

BURBURY

MILITARY

PRINT

BOLISY D. ANGLES

Mr. Bolis

FORWENTH KAROWET

Dr. G. Bolis, R. III. R. III.

180885

180885

180885



# M O W A

---

Obywatele, Rzeczpospolita Rzymska, ugruntowała swoje wolność, zwycięstwami swych wojowników, z ręczną polityką swych konsulów, ścisłą sprawiedliwością swych urzędników; zawsze attakowana, zawsze tryumfująca, nieustannie drażniona, a zawsze sobą władająca; nieprестannie napastowana, przez chytrą swoich zazdrośników, a statecznie odwracając ich intrygi, wszystkie nateżenia iey nieprzyjaciół, niesłużyły, tylko na ugruntowanie iey mocy, na rozszerzenie iey posiadłości i na uczynienie iey chwały świetniejszą.

Rzeczpospolita Francuska, od urodzenia swego napodobne zdaie się być skazana przeznaczenia; zagrozili iey także liczni nieprzyjaciele: była attakowana od Królów, wzruszona od intrygantów, zdradzona od

A<sub>2</sub>

buntownikow, uciemieżona od demagogow. Zawsze zwyciężająca, nieprze-  
stając pragnąć pokoju; straszna w  
bitwach, ale statecznie umiarkowana  
w pomysłnościach, przymusza nieprzy-  
iacioł, by dziwili iey odwagę, i za-  
razem wielbili iey skromność. Na-  
rody ktore u niey pokoju szukają;  
tyle łatwości znajdują w traktowaniu  
z nią, ile znalazły niepodobieństwa do  
zwyciężenia iey.

Ale duma upokorzona; zemsta  
oszukana, namiętności zwyciężone, są  
to nieprzyjaciele uporczywi, ktorych  
nie nieprzekona, ani nieodwiedzie.  
Nadaremnie wola straszna wielkiego  
Ludu uderza ich siłą swoją, za  
każdem upadkiem powstaia znówu,  
zapominaią o nieszczęściach, knuią no-  
we plany, i marzą sobie ieszcze po-  
mysłności.

Skoro są odparci daleko od na-  
szych granic, burzą nas wewnątrz i  
trapią swemi intrygami; usiluią nas  
obłąkać swemi zdradziectwami. A ie-



żeli Bóg wojny jest głuchy na ich życzenia, wzywaia głodu i wszystkich klęsk, które mu towarzyszą; a gdy i tych miecze, są pokruszone, mownice płatne, pióra przedayne, politycy nuleci, podają im nowe narzędzie do ich zapalczywości, nową karmę do ich nienawiści, nową pokusę do ich omamienia. Świeżutenko przedsięwzięto jeszcze wielkie usiłowanie przeciwko nam.

Zwyciężona koalicya pokusiwszy się na próżno obalić nas w dniu 1 Pre-rial (10. Maia) zdała się niepokładać ufności tylko w śmiałym w targnieniu, dopełnionym przez ludzi w rozpacz, postawionych między pomysłnością i śmiercią.

Rząd Angielski, stawszy się iedyną podporą wojny, ktorey podobno, w początkach sam był skrytym podszczuwaczem, wszystkie widoki swoje zwrocił ku tey wyprawie; wyłożył tak niezmierne wydatki na uzbroienie, iakiego tylko Anglia w nay-

większym swoim niebezpieczeństwie wymagać mogła. Wypłacił subsydyja Austrii i Piemontczykom, dla uczynienia dywersyi; utrzymywał dwa korpusa Emigrantow, ieden, który wylądował na zachodzie, a drugi, pod Kondeuszem, który miał inną stronę wpaść.

Oczekiwanie tego usiłowania trzymało Europę w zawieszeniu. Lękliwość niektórych Potencyy neutralnych nabawiła ich strachem, niedeterminacya innych zdawała się powiększać; wystawiano nas przed niemi iako stojących nad przepaścią, a tym bardziey niebezpieczną żeśmy iey spostrzec niemieli; systema zdrady było ułożone, a od Szuanow i buntownikow Wandeyskich uchwycone; amnestya którąście im ofiarowali, była wystawiona iako czyn słabości i niemocy: ich nieprzyjacielstwa, co mówię, ich zaboystwa, rozpoczęły się nazad, eskadra nasza porażoną została, a Angielczyk wyziął na brzegi nasze roy Francuzow, z których iedni dobrowolnie, a inni z przymusu byli przeznacze-



ni do utworzenia wpośród nas, tej wojny domowej; zamiar nayniegodziwszego układu naszych przeciwników.

Nie tak myślano podbić nas przez tę wyprawę, iak raczey przeszkodzić nabycia stałości, którą mądziś zagruntować nasze przeznaczenie, iak nas wstrzymać wpośród zwycięstw naszych, iak odiać nam sposoby do uczynienia pokoju, iak nas oderwać od naszych Aliantów, iak nas zarzucić nowemi plagami do wytępienia naszej ludności, zniszczenia naszego rolnictwa, do wstrzymania dzielności naszego przemysłu, a nadewszystko do odwleczenia momentu przyięcia konstytucyi, którąście uchwalili dla ustalenia na zawsze chwalebney naszej rewolucyi.

Rząd Angielski pokładał ieszcze nadto i tę nadzieię w tym wtargnieniu: chciał z iedney strony ożywić proźne życzenia tych którzy po między nami żałują ieszcze tronu; wystawić przed ich oczy tę marę za którą się

ubiegają; a zdrugiey strony chciał ożywić nieufność i trwogę, które prowadzą nayprzod do śródkow gwałtownych, potym do zbrodni, a na ostattek do tyranii. Odwaga Żołnierzy republikańow zniszczyła w kilku godzinach głębokie układy tey sprosney polityki. Wszystkie nieszczęścia ktorymi Rząd Angielski chciał nas przywalić, na niego spadły. Chciał nas w podeyrzenie podać u potencyy neutralnych, albo sprzymierzonych, ale on sam, wpadł u wszystkich w nienawiść przez swoje tyrańskie postęпки, rozboje na morzu, i alianse obłudne. Chciał nas ze wszystkich sposobow ogłodzić; ale gdy on się ubiega za tym celem, wyniszcza się tym czasem ze wszystkich swoich źródeł, on bowiem zastępuje wszystkie koszta koalicyi. on dzwiga podobno dla pognebienia nas większy ciężar, iak ten, ktorým my sobie sami dla naszey obrony nałożyli. On chce zatamować nasz handel, atym samym niszczy handel swego narodu, zamykuiąc mu nayobszerniejsze pożytki, po między na-



ni: chciał nas zpotwarzyć, ale on sam się osławił przez zdradziecką pomoc daną tym nieszczęśliwym których wysłał na śmierć, i których haniebnie opuszcł.

Precz od nas to niesprawiedliwe systema, które na cały naród kładzie odpowiedzialność za wykroczenie swego rządu!

Głos Angielczyków zagniewanych już się obija ze wszystkich stron: każdego dnia ta wojna niepomysłna dla nich staie im się nieznośnieyszą; każdego dnia potrzeba wyciska w wielu miastach usilne szemrania. Ach! niechay honor naypierwsza potrzeba Ludow, niechay ludzkość znieważona, dadzą usłyszeć nowe narzekania: niechay ta partya opozycyi, uwielbiona przez swoją stałość w odkryciu tylu błędow i tylu obrzydliwości, w przepowiedzeniu złych skutkow, i dopominaniu się kary, ukaże się na koniec, z charakterem nakazującym opozycyi narodowej: oto iest życze-

nie, które nam wydziera upragnienie pokoju dla Europy, a w krotce będzie dopełnione. Król Angielski już się sam tworzy. Zastraszony widokiem zwycięstw naszych, rozwiązaniem ligi Królów, a nadewszystko zwaleniem tej tyranii wewnętrznej, która sam zachęcał, i która tak potężnie projektom jego dogadzała; już zaczęła się obawiać odkrycia owych scen krwawych, które tak zuchwale wznicił, a których utrzymać niepotrafił. Wie, że Narod któremu przychodzi, odważny i szczery, zawsze przyjaciel wolności, nie może być długo uwiedzionym sofizmem polityki niemoralnej, i odurzony fałszywą chwałą. Lęka się momentu a ten nie jest daleki, w którym ten Narod sprawiedliwy i surowy żądać od niego sprawy z postępku jego, odezwie się do niego temi straszliwemi słowy:

Zacóż mnie wciągnął w wojnę przesądu, przeciwko rozumowi, fanatyzmu przeciwko tolerancji, despotyzmu, przeciwko wolności? Dla cze-



goś rozproszył skarby moje, podburzając potencye skłonne do pokoju, a przez tę niegodziwą pomoc tyłkoś przydłużył błędow i pomnożył klęsk.

Czemuś zmyślając że chceż podzwignąć tron zgruchotany, starałeś się podzielić to samo Krolestwa, ktoreś głosił iż chcesz postawić, opanowawszy przez zdradę na imię twego Krola Korsykę, ktorey utrzymać nie możesz, port Tulonu, któryś tak podle opuścił, kolonie, których nieumiałeś nawet przeciwko niektórym Murzynom i robotnikom, iedynie odwagą swoją uzbroionym obronić?

Dla czegoś ze wzgardą wszystkich początkow filozofii i ludzkości, ktoremi uwszystkich Narodow tak wysoki stopień z iednały, obrzydłe to systema fałszywych papierow i głodu zaszczepił, ktore gdyby się było zupełnie udało byłoby wystawiło na śmierć i na konwulsye wściekłości 25. millionow ludzi, których iedynem było występkiem

że chcieli być wolnemi i niechcieli się  
poddąć pod iarzmo obcych?

Przez jaką chytrą, wciągając  
najprzód Hollandyą do swojej klutni,  
tak ją ze wspierałeś, że twoja armia  
przerznięta w swojej reysteradzie,  
przymuszona była, w głębi Niemiec,  
ukryć wstydy swoy i hańbę, która iey  
szalbiertwo twoich układów zgotowa-  
ło; opuszczając w ten sposób Rzeczpos-  
politą, która by była zniszczoną gdy-  
by spaniałość Francuzow raczey nie-  
wolała, podzwignąć tych których zwy-  
cięzyła; zrobić z nich sobie wiernych  
sprzymierzeńców, jak nieszczęśliwych  
poddanych? Przez jaką zdradę zapala-  
jąc niustannie namiętności Emigran-  
dów, pochwlebiając ich słabości, od świe-  
żając ich bólu, i kąpiąc coraz bardziey  
przepaść która ich ma pochłonąć,  
wszędzie ich pobudzałeś, do boiu  
przeciw oyczyźnie swojej, a skoń-  
czyłeś na wyrzuceniu ich na brze-  
gi, które ich wydały, wystawując ich  
bez obrony na miecz tych których zdra-  
dzili, i na surowość ich ustaw? Przez



iąką niosformą politykę od takiej szczególnego systematu który mi przysłał, to jest, neutralności, któraby była, do najwyższego szczytu pomysłności, handel mój doprowadziła?

Przez iąką bezczelną politykę zatamowawszy Anglii wywóz swego zboża przywiódłszy do ubóstwa iey rolnictwo sciesniwszy szczególnostkowo wolność chywatelów, zatraciwszy wielką część iey rękodziel, śmiesz kusić się nadawać prawa rządem rozumnieyszym, które chcą być neutralnemi, aby przynajmniey iąką częśćkę Europy zasłonić, od okropności wojny, którą ty sam tylko chciał uczynić powszechną?

Te liczne nagany obliiają się już wcześniej o uszy przelęknionego Rządu Angielskiego; ugina się pod ich ciężarem, a strach którym mu grożą, jest iego prawdziwą pobudką do postępków którymi się dotąd rządzi. On wie iż w iego kraju nigdy ministerium pokoju nierobi które wojnę

rozpoczęło; obawia się byż wystawionym na przykład straszny i wiekopomny, który dowodzi, że odpowiedzialność nie jest czczym słowem.

Zna on gieniusz swojego Narodu i przeświadczony że szczerólnem jego błędem jest, zbyt przywiązanie do chwały świetnej, która częstokroć o rzetelnej chwale zapomina; chce kończyć wojnę szukać blaskiem iakiego podbicia rozum Ludu Angielskiego, podchlebić próżności jego i uni knąć oskarżeń ktorego czekała za wyrządzone kilka laurów głębokie blizny swojej Ojczyźnie. Dla dostąpienia więc tego celu podwoił wszystkie siły swoje na otrzymanie nadnami zwycięstwa. Co on dba, że jego alianci kraje utracają, że koalicja widzi swoje projekta zniszczone; że skarb Narodu Angielskiego będzie ztrwoniony, w Wiedniu, w Turynie, w Weronie, w woysku Kondusza, aby tylko przeciągnął wojnę i zrobił dywersyą która mu jest pożyteczna; co on dba, o złoto angielskie, aby tylko rozrzucone po



cyi, wznieciło faktye, rozerwało nasze sposoby, i obsypało ją klęskami. Co on dba o nieznierne magazyny utracone, na naszych brzegach; o legiony Emigrantów i buntowników; co on dba o krew ludzką, aby tylko uwiecznił nasze wojny wewnętrzne, aby tylko, wyrzucił Francuzów przez Francuzów; aby tylko tak zatrudniwszy nas obroną osobistą, mógł mieć nadzieję utrzymania się w Korsyce, wzięcia który naszej posiadłości w Indyach, i tym sposobem otrzymał cesyą wstydliwą, za wysieleniem się iak mniema, naszem. Podchlebia sobie, że te nowe zdobycze Korony Angielskiej, ziednaia mu, przebaczenie w oczach miłości własney tego Narodu, i skłonią go do darowania mu, że krew iego roztoczył, skarby rozproszył, handel zniszczył, wolność osłabił, prawidła iego ochydzil, i sławę iego na niebezpieczeństwo podał.

Ale taka nadzieia będzie jeszcze zawiedziona; P. Pitt niepotrafi iey skutecznie, i niepozostanie dla niego,

tylko wstyd, i przekleństwo ludu, który chce uwodzić. Pokoy z Hiszpanią powinien go przeświadczyć że Korsyka, niemoże długo w jego ręku zostawać i że miłość wolności, którą charakteryzuie iey obywatelow, potrafi ią powrocic Ludowi naywolniejszemu na świecie. Wszystko nam zapowiada, że kolonie nasze, przez energią obywatelow swoich, umia się opierać iego zuchwałym przedsięwzięciom; a insurrekcyja wysp angielskich powinna mu w cale zawrozyć nie tylko utratę iego zdołczy, ale i dawnych iego posiadłości. Jego ambicya będzie więc zawiedziona. Ale gdyby nawet miała i zupełną pomyslność, cożby nastąpiło? Oto wszystkie potencye morskie, Hiszpania, Francya, Holandya, Szwecya, Dania, sprawiedliwie zatrworzone, związałyby się były przeciwko niemu, i Anglia niebyłaby zyskała zgłupstw swego ministerium, tylko nienawiść sasiadow, i zgubę swoich skarbow. Więc plan iego przekłety, ponieważ musiał upaść; ale gdyby się był udał, byłby dla iego kraiu okropnym; co rozumny Na-  
rod



rod Angielski w krotce uczuie; wi-  
dzi on, iż iuż nieiścieśmy rządze-  
ni przez podpalaczow, i wandalow  
że iuż nie wyieźdzamy z ne-  
przyjemną pretensją apostołowania w  
polityce, i chęcią rozszerzenia prawo-  
dactw; iż szczerze traktuiemy ze-  
wszystkiemi rządami ktore chcą po-  
koju, że wszystkie szanuiemy, iaka-  
kolwiek iest ich forma; iż ile uspo-  
sobieni iścieśmy niecierpieć aby się  
mieszano do naszego rządu, tyle dale-  
y iścieśmy mieszać się do rządu innych  
ludow; iż chcemy żyć wolnemi podpaño-  
waniem ustaw naszych, i w dobrej  
harmonii z temi, ktorzy niepragna nas  
uciskać w naszej wolności; i że, ofiaru-  
jąc całemu światu pokoy, chcemy, aby  
tak był umiarkowany dla naszych nie-  
przyjaciół, iak dla nas chwalebny.

Narod Angielski był oszukany,  
przez niespokoyność osobistą, a mało  
gruntowną swego Krola, przez błędne  
i ambitne systema swego ministerium.  
Francuzi długo byli oszukanemi błę-

dem filantropii przesadzonej, i teoryą niepolityczną; byli potym uciśnieni przez tyranów zdradliwych, okrutnych i fanatyków, w których najsie nieprzyjaciół pomnożyło srogość i na długo im zabezpieczyło władzę; ale iużeśmy uleczeni z naszych błędów, i oswobodzeni od tyranów: oświeceni Anglicy oddają nam sprawiedliwość, szacują nasze spaniałe usiłowania dla uniżnienia wszelkiej tyranii; widzą nas z ukontentowaniem ożywionych temi samemi czuciami, które ich zawsze zapalały, i tak szczerze iakmy wznoszą życzenia, by mogła nastąpić cisza pokoju po burzy wojny; pragną oglądać zaszczerpione związki przyjaźni pomiędzy dwoma ludami, które energia i przemysł zawsze ma trzymać w emulacyi, a które ambicya ich ministrow robi sobie nieprzyjaznemi. Ta skłonność duchow w Londynie do pokoju, nie iest P. Pittowi niewiadoma.

Dla zapobieżenia aby się nie rozszerzyła, nie upowszechniała i niewytrąciła mu z rąk zakrwawionych mie-



cza, rozrzucił po Londynie różne pisma, które mają za cel zastraszyć właścicieli Angielskich, usiłując im dowieść, że tam gdzie niemasz Króla, niemasz bezpieczeństwa własności; że sąsiedztwo wielkiej Rzeczypospolitej, taki wpływ mającej jak Francuzka niemoże być tylko niebezpieczne, dla całości konstytucyi; bo jeżeli jest szczęśliwa, i spokojna zaprowadzi swoim przykładem rewolucyą w rządzie; a jeżeli jest zaburzona, iey poruszenia dadzą się uczuć u ludów które ją otaczają, a zatem wypada z tych dowodów iż potrzeba dla przeszkodzenia ustanowienia we Francyi Rzeczypospolitej dalek uporczywie wojnę ciągnąć. Oto jest nowy rodzaj wojny którą nam ministerium angielskie wydaie. Odparliśmy usiłowania iego wojskowe i pustoszące naszym męstwem, potrafiliśmy zniszczyć i iego sofizmaty przez naszą oświatłość; i zdaie mi się iż iak łatwo można tego dokazać, tak jest rzeczą ważną aby niezostawiać Narodów, w omamieniu błędów nie-

bezpiecznych, które za najpierwszym promieniem prawdy zniknąć powinny. W wojnie którąśmy dotych czas utrzymywali, los miał czestokroć aż nadto wpływu; ale w wojnie opinii którą nam wydała zwycięstwo nasze jest tymi pewniejsze, ponieważśmy uzbrojeni rozumem i gruntownością, aże niema my do zwalczenia tylko namiętności i przesady.

Nic niemasz niesprawiedliwszego i powszechniejszego iak przypisywać takiey, a takiey formie rządu niesprawiedliwość, nieszczęścia, lub zbrodnie, które się znaydują we wszystkich krajach i które się pod tysiącznemi pokrywami okazują, które się we wszystkich wiekach odradzaia, które nie będąc nigdy skutkiem prawideł, ale owszem przeciwnie będąc statecznie płodem namiętności prywatnych, powinny bydz zawsze przypisywane ludziom, a nie ustawom. Bezpieczeństwo osob, całość własności; oto są zasady pewne wszystkich społeczeństw politycznych.

Powierzać jakiegokolwiek bądź władzy rząd, nie iestże dla tego, aby każdego szanowała prawa? Jeżeli nieczyni zadosyć temu obowiązkowi, jeżeli władza ustanowiona dla dobra powszechnego Narodu, więzi, karze, odziera prywatnych, iestże to słuszością obwinać społeczną ugodę i intencyą społeczników? Nie iestże przeciwnie rzecz oczywista że już ugoda zerwana, i że władza prawa zamieniła się w tyraniją, bądź przez kilku fakcyonistów, którzy zaprowadzają rozwieżłość anarchii, na miejsce Rzeczypospolitey, bądź przez samą prawą władzę, która na miejsce prawney władzy zaprowadziła wszelki ucisk despotyzmu? A w tych obydwóch przypadkach nie iestże rzeczą iasną iż gwałt osiadł miejsce ustawy? Powiecież pismacy angielscy, wy którzy bronicie monarchii, i którzy się chlubicie nieiakiem przywiązaniem do wolności; powiecież, że w Anglii nikt nie iest bezpiecznym majątku i życia, ponieważ przed niektórymi tyrany iako to Henrykiem VIII. i Krom-



welem musiały ustawy zamilknać a sprawiedliwość zblednieć? Osmielić się powiedzieć że w Rzymie, przez wiele wieków własność nie była świętą, ponieważ Mariusz i Sylla przywłaszczali c sobie wszystkie władze dogadzali przez krwawe wywołania swoim szalonym namiętnościom?

Niespodziewajcież się więc uwieść rodzaj ludzki, chcąc w niego w mowić iż w Rzeczypospolitey Francuzkiej pod panowaniem ustaw, które ogłasza, nikt niebędzie posiadał spokojnie dóbr swoich, wolności swojej, bytu swego; ponieważ widziano przez 18 miesięcy dzikich tyranów, którzy korzystając z rozjątrzenia napadniętego, znieważonego, zwiedzonego Ludu rozlali na naszą oyczyznę ułożone od despotyzmu i anarchii okrucieństwa.

Europa niebędzie tak ciemną iżby uwierzyła, że to imię Rzeczypospolitey, zrodziło podobne nieszczęścia; Europa która przzwyczajona brzydzi się Neronem, Kalligulą, Attyllą, Lud-

kiem XI. Karolem IX. i tylu innemi  
ukoronowanemi poczwarami sroższemi  
ieszcze ieżeli powiedzieć można, iak  
nasi zaiedli dziesięciorządcy. Stan  
Rzymu w trzech pierwszych wiekach,  
długa i niezmienna pomysłność Wene-  
cyi, szczęśliwa i szacowna spokojność  
Szwajcaryi, szczęśliwość ktorey wszyst-  
kie nieszczęśliwe iestestwa Europy  
szukaia w ziednoczonych Stanach Ame-  
rykańskich; wszystkie nakoniec przy-  
czyny doświadczenia, złęczone z do-  
wodami zdrowey teoryi nie oka-  
zuiaż nikczemności tey budowli obelg,  
ktorey używaią, do zastraszenia wła-  
ścicielow, i do zapalenia duchow go-  
racych, dla uwiecznienia tey nieszczę-  
śliwey krucyaty, którą wiek XVIII.  
uyrzał z zadziwieniem uformowaną  
przeciwno wolności? Jakże! to wła-  
ności, i osoby miałyby bydź mniey bez-  
pieczne w kraju, gdzie każdy ma pra-  
wo czuwać nad ich całością, iak w tych  
gdzie ieden człowiek podług woli swo-  
iey i namiętności dworaków swoich mo-  
że wszystkim rozrządzić! Nie będę  
iuz dłużej krzywdził rodzaju ludzkie-

go zbliżając podobny sofizm; nie poyde nawet łatwiejszą drogą, ktoraby mnie doprowadziła do ostatecznego porównania, i do okazania pod jaką formą rządu, prawa szczegółników (1) powinny być stateczniey gwałcone albo szanowane. Oby Europa mogła widzieć w tey skromności, szczerosć naszych przyrzeczen, ktoreśmy przedsięwzięli nieużywać żadnych niepożytecznych na wzajem obwiniań, i unikać tego wszystkiego coby mogło rozszerzać nasze opinie z nadwerezieniem spokojności innych krajow! My trzymamy się naszej formy rządu, bo ją mamy za lepszą iak inną; poważamy te, ktorych się trzymają inne ludy i życzymy im aby ich uczyniely szczęśliwemi.

Polityka roztropna powinna doradzić ministrom Krolow naśladowania naszego umiarkowania, ktorego im daniemy z siebie przykład. Zasłona jest podobno dla nich potrzebniejsza iak dla nas; rozbiór byłby dla nich niebezpieczniejszy; dowód i historia doda-

(1) Szczególnik individua.



łyby nam broni, ktorey ostrza oni powinni unikać.

Ponieważ nam zarzucali iż rozszerzamy republikanizm, który my z ukontentowaniem i roztropnością da sobie tylko zachowujemy; rozum doradza im zapewne żeby zaprzestali rozszerzać royalizm, nie starali się dowodzić iż niemożna być bezpiecznym w Rze. zypospolitey, ani żyć w pokoju z republikanami; gdyż tak oburzająca napaść, mogłaby nas przez swoją niesprawiedliwość przymusić do odwetu, ktorego miłość nasza do pokoju, nie życzy sobie nigdy znaleźć się w potrzebie użycia.

Ministrowie koalicyi popełnili wielki błąd w polityce, kiedy rozgłosili wszędzie, iż wojna terazniejsza była wojną Królów i klas uprzywilejowanych, przeciwko ludom; wystawili się przez to na niebezpieczeństwo znalezienia się w straszney mnieyszości! Oby chcieli dla uszczęśliwienia ludzi, i spokojności Europy, pożytkować z nauk do-

świadczenia, zwyciężyć swoje namiętności, tak iak my starami się nasze podbić! i oby mogły wszystkie rządy zrzec się próżnych daklamacyy i nieubiegać się w zaiemnie, tylko do dowiedzenia, iż wszystkie się mogą przyłożyć do uszczęśliwienia ludzkości!

Potencye Europy, wy co cierpicie klęski wojny, którąście nam wydały; wy co załnuiecie skarbow wszystkich, które wam rozpruszyć kazano, krwi którą was roztoczyć zniewolono, łez, któreście wycisnели; otworzcie nakoniec oczy, zastanowcie się nad siłami, które wam ministerium angielskie zastawia. Mowi wam iż nie można żyć spokojnie z republikanami, zaklina was abyście się mieli na ostrożności przeciwko zwodnictwu naszych mąxym, ambicyi naszego rządu, intrygom naszych wysłańcow. Ach! niedaycie się uwodzić, ani radom niebezpiecznym tego samoisty alianta, ani wypadkom ktore, wasze attaki w sprawiedliwym gniewie na nas wymu-

siły; czas przeszły, czas teraźniejszy  
za przyszłość wam ręczy.

Przebieżcie historią, uyrzycie  
wszystkie Rzeczypospolite zatrudnio-  
ne czynnością wewnątrz, dalekie od za-  
mieszania spokoyności swoich sąsiadów,  
owszem nayeściej przez nich zabu-  
rzone bywają. Rzym dopiero za powtó-  
rzeniem kilkokrotnych attaków, blizn  
i napadnień, przymuszonym został  
nakoniec chwycić się systematu zdo-  
byczy, który go chwała okrył, ale przy-  
tym o zgubę przyprawił. Atheny, We-  
necya, Szwaycarya, Hollandya, wi-  
działy często sprzysiężenie się innych  
potenyy, przeciwko sobie, ale przeciwnie  
nigdy nie były pierwsze do zamie-  
szania ich pokoju. Wtargnienia Per-  
sow, i Macedończykow, Liga kambrey-  
ska, usiłowania Germanii, napady  
częste Anglikow, Hiszpanow i Fran-  
kow: oto są czyny znakomite które  
nam historia Rzeczypospolitych przy-  
pomina; mało zaś wystawia przykła-  
dow, któremiby przeciwnie można u-  
gruntować niespokoyności które się



staraią rozsiewać. Rozważcie zdarzenia teraźniejszey wojny: Francya znieważona, zagrożona, podgarniona, odparła swych nieprzyjaciół i poniosła swe sztandary daleko na wszystkie strony od swych granic. A kiedywszędzie była zwycięzcą, roztrząście nasze traktaty z Królem Pruskim, którego sprawiedliwe zatrwożenie nakłoniło do cofnienia sił swoich; z Hollandyą, którąśmy zdobyli; z Hiszpanią, którejśmy już wiele prowincy posiadali; i sądźcie po naszym postępku, czyli nam można, ducha nierozsądnego zdobywszy przypisać, lub czy można na mądrości i umiarkowaniu naszym bezpiecznie polegać. Zgłębcie przez waszych agentów postępowanie naszych posłów, u mocarstw które neutralność zachowały, a wyrzeczcie podług tych niezawodnych dowodów, czyli ministerium angielskie jest szczere, albo oszustem, i czyli nasze postępowania, nie odpowiadają równie zwycięzko iak i woyska nasze iego okropnym chytrościom.

Już wielka cześć Europy z rzekając się przesądów niesprawiedliwcy nienawiści, uznała fałsz tych oskarżeń machiawelnych; otwiera oczy na swe prawdziwe interesa, nudzi się toczyć wojnę dla dogodzenia namiętnościom iednego ministra, odstępuje głupiego systema, wytępienia żelazem opinii, i zabiera się przywrócić Europie słodczy pokoiu, z ktorych ją ta krucjata na długi czas tak okrutnie wyzuła.

Wielki Xiążę Toskański dał przykład xiążętom włoskim, ktory czyni honor iego ludzkości i mądrości; Krol Pruski głuchy na krzyk ambicyi zawiedzioney, nienawiści w niemocy, dumy w rozpacz, wszedł w prawdziwe systema, i edyney polityki ktora iego położeniu przystoi: uczuł iż niepotrzeba dłużej, atakować swego allianta i swą naturalną podpore, iść za niebezpiecznemi radami, Austrii wieczney iego nieprzyjaciółki, i Moskwy iego sekretney nieprzyjaciółki, ktora go zachęcała do wyniszczenia się przeciwko nam, aby potym łatwiej mogła

zgnieść. Przyjaźń którą mu ofiarujemy, usługi które mu uczynić możemy nienawiść trzech potencyi, których projektu wniwecz obrócili i życzenia całych Niemiec, które go wzywają do poratowania ich bliznow, a które on powinien zająć z sobą do systematu pokoju, którego dał najpierwszy przykład; to wszystko powinno go stałym i statecznym uczynić do trzymania się nowego planu, który sobie zakryślił.

Jeżeli chytre polityki starali się zatrwożyć względem jego odstąpienia od koalicyi, większość którą otrzymał na Sejmie Rzeszy, powinna go była przekonać iak błaha ta boiaźń była, i iak opinia publiczna umie poważać jego postępek. Jeżeli inne osoby wiadome o nowo uknowanem i obszer-nym projekcie obalenia rządu na zego, starać się mogły chcieć go zachwiać, wystawując mu wątpliwość o stałości naszej mocy, zwycięztwa nasze w koloniach, tryumf w Kiberonie, i świeże nasze traktaty pokoju przeświadcza go dostatecznie o nikczemności tych marzeń,



io tych wszystkich uroionych nadzieiach, ktoremi się unosi próżność nieprzyjaciół naszych.

Krol Hiszpański poświęcając interesy swoje prywatne, i zemścę familii prawdziwym i rzetelnym interesom swego narodu, zasłużył sobie na wysoki szacunek u wszystkich przyjaciół ludzkości. Odnowił on związki przyjaźni, ktore roztropność, natura i polityka, powinna nierozzerwanemi uczynić; a przez ten krok zręczny i mądry zniszczył występne nadzieie ministerium angielskiego, ktore poświęcając prawdziwą szczęśliwość i bogactwa Anglii osobistej ambicyi swojej, rozumiało już dochodzić momentu w ktorem zaszczepiwszy na gruzach wszystkich kolonii spustoszonych sztandar angielski, unieśmiertelniłoby imię swoje. Hiszpania zawsze rzetelna, tak w polityce iako i w wojnie niepokrywa chwałębnych swoich zamiarow zasłoną niepożyteczną, przez którą każdy przeniką, a którą się zwyczaj-

na dyplomatyka nadaremno chce zawsze pokrywać.

Wyrzekła publicznie, iż wspólne interesa nakazują nam abyśmy się do siebie zbliżyli. Ogłosiła całemu światu, iż za pośrednictwem swoim spodziewa się przyspieszyć pokoy Włochom i uwolnić Południe Europy od plag wojennych ; Rzeczpospolitą Wenecką te same życzenia oświadcza. Wszyscy prawie Xiążęta Rzeszy sprzykszywszy sobie bić się za interesa Domu Austriackiego, za niektóre prawa mniejszey wagi, i za honor emigrantow, nie taia się już więcey iż by radzi widzieli przywrocony pokoy z mocarstwem które ich zawsze chroniło od iarzma, którym im tak długo Dwor Wiedeński groził.

Widzą przez nasze traktaty, iż du h zdobyłczy nami nie włada, i że bezpieczeństwo granic naszych, stałość którą im nadaia, i chęć naszą którąśmy jawnie oświadczyli, iż niechcemy tylko trwałego pokoju, beda im bardziey służyć iak nasze pomysłności

za regułę do warunków, które przy-  
mujemy. Holandia przywrocona przez  
nieszczęścia i błędy swego rządu do  
dawney energii; Holandia złączona z  
nami przez allians niezłamany, ugrun-  
towany na jedynkim kochaniu, równo-  
ści, łączy usiłowania swoje z naszymi,  
do odzyskania wolności na morzu, i do-  
dania stałej zasady do pokoju który  
chcemy całemu światu podać.

Szwecya i Dania które nigdy nie  
zboczyły od ludzkiej, roztropney i po-  
ważney neutralności, niecierpliwie zno-  
szą pogrozki i dumę gabinetow angielskiego i moskiewskiego, które im chcia-  
ły nadawać prawa, równie przeciwne  
jak sprawiedliwości, tak i pomyślności  
ich handlu; czują że ich interes przy-  
wiązanie do naszego losu i że wsparcie  
Francyi będzie im zawsze potrzebne  
do uwolnienia się z pod tak upoka-  
rzaiącej samowładności które Anglia i  
Moskwa chcą na północy zaprowadzić.

. Porta obrażona panowaniem Mos-  
kwy nad Polską i projektami Impera-



torowy Roscyskiej przeciwko państwu  
Ottomańskiemu, odnawia przyjaźń  
dawną z nami; i jeżeli pewne plany  
ambicyi nieustąpią radom rozumu i  
ludzkości może wraz z nami i innemi  
potencyanami w krótkim czasie cbać  
ren gniach chwały, bardziey nakazujący  
blaskiem i wielkością swoją, aniżeli  
gruntownością.

Taki jest obraz teraźniejszy  
Europy, wykryślony bez sztuki, a wy-  
stawiony bez obłudy. Kiedy niektóre  
dwory oszukując się naprzenian, odmie-  
niają swoje związki widoki, i nadzieie, po-  
dług okoliczności i namietności swoich,  
rząd francuzki niesłuchając żadnego po-  
ruszenia prywatnego, nie zmienny w po-  
lityce swojej, niewzruszony iako ska-  
ła w poszrod nawałności, które na nią  
bią, nie zachwieie się, niepcydzie ni-  
gdy, tylko za interessem powszech-  
ney szczęśliwości, nieskloni ucha, tyl-  
ko na głos miłości pokoju i ludzkości;  
niebędzie wspierał tylko uciężmierz-  
nych, niebędzie walczył tylko ambit-  
nych: powinny się zatym łączyć do

niego wszystkie rządy, które pragną w Europie utrzymać równowagę i spokojność publiczną, które się chcą mieścić pomiędzy potencjami spokojnemi, przeznaczonemi do uwolnienia rodzaju ludzkiego od niezliczonych wojen, które go oszpecały.

Petrovny allians ułożony pomiędzy dworami Wiedeńskim, Londyńskim i Petersburskiem jest jedyną duszą tego obrazu. Masa tych trzech potency zdawała się zrazu wróżyć coś wielkiego, nadawać ich projektom pewną stałość i zaprowadzić znaczną przewagę w Europie; ale uważając ten allians z bliska, żywioły z których się składa, odległość która przedziela te trzy potencye sprzymierzone, przeciwność ich widoków sekretnych, które ich dzielą, mało szczerości w ich przyjaźni, brak nieodwłoczney iedności w ich planie, zamiast iżbyśmy się mieli obawiać jego skutków powinniśmy się cieszyć iż ten allians, który nam już więcej nie może szkodzić, odkrył ich projekta ambitne i ostrzegł całą Europę, aby

się miała na ostrożności, przeciwko ich zamachom.

Koalicja popełniła wielki błąd, rozumiejąc iż Imperatorowa Rosyjska będzie ich skutecznie dopomagać. Ona dla siebie, ale nie dla nich pracowała; i ich charakter raco ją oddalał od prawideł naszych przeciwników, aby im miała szczerze służyć. Ale bądźmy rzetelni co do przynictów, lub do niesprawiedliwości naszych nieprzyjaciół; poznajmy ich bliżej, abysmy wiedzieli czego się mamy od nich obawiać.

Katarzyna sławna z podstępney polityki i ciżernosci rozumu szukała dla swej ambicji wszelkiego rodzaju chwały.

Od dawnego czasu okazywała Eurypie rzadki widok umieszczając na tronie despotycznym flozofią i rozum. Dopełniła poniekąd wyobrażenia reprezentacyi narodowej, zgromadzając około siebie deputowanych ze wszystkich części swego państwa, za-



sięgała od nich rady względem ustaw które układała. Czerpała z Monteskiego wszystkie zasady swego Kodexu; rozrządziła dobrami swego duchowieństwa; i poskromiła jego zabobon; wezwwała do siebie Diderota, i chciała powierzyć edukacyą syna swego Dalmbertowi; ustanowiła tollerancyą, i zakazała pojedynkow; upoważyła prawo petycyi; zamyslała nakoniec znieść niewolę chłopow, ale niemogła odnieść tego zwycięstwa nad więziami swego kraju.

Katarzyna z podobnemi maxymami, niepowinnaby mieć prawdziwey nienawiści przeciwko narodowi odważnemu, który toczy krew, aby wprowadził w praktykę prawidła tey filozofii którą ona sama wyznawała.

Nasza rewolucya niemoże iey nabawić żadną osobistą niespokojnością; światło które ją przygotowało pomimo iey usiłowania daleko ieszcze od tego aby w Moskwie do tego punktu doszło, żeby mogli prawa ludu roztrzą-

sać i uczuć szacunek wolności; iesteśmy położeni, ona na jednym, my na drugim końcu Europy; niemamy przeto z sobą żadney przyczyny do różnienia się i do niezgody powinniśmy więc być sobie przyjaźni.

Katarzyna jest oprócz tego nadto biegłą w polityce, żeby miała z ukontentowaniem patrzeć iżby Francya, albo podzieloną była i niewystawiała iey pomocy, którą może w potrzebie przeszkodzić, aby potenye niemieckie niezwrociły się przeciw niej, albo iżby Anglia miała nabyć na morzu iednowładnego panowania i postawić się potym wstanie zamknięcia iey w lodach północnych i samowolnie iey handlem zarządzić; niechce ona tak iak gabinet angielski, ktorego mało poważa ministrow, widzieć rozszarpaną i słabą monarchią, zaprowadzoną na miejsce Rzeczypospolitey kwitnący i spokojney pomiedzy nami, cd ktorcy niema się niczego obawiać a wiele spodziewać.

Czego się więc może spodziewać Katarzyna? zdarzenia to dowiodły.

Ta Monarchini która na nieszczęście świata, niekoncentowała się chwalebą prawodawcy, i przeniosłszy fałszywy blask zdobywcy, oszukiwała zawsze koalicję, robiąc sobie igraszkę z namiętności wojujących potency, korzystała z tego momentu do wykonania swoich obszernych projektów: stateczna w swej żądzy powalenia Turka i rozciągnięcia swego panowania nadiego państwem, głaskała dumę Emigrantów okazałemi poselstwami, nie dając im nic rzeczywistego, oprócz dozwoleń, aby poszli zaludnić iey prowincye puste; roziątrzała gniew Dworów Wiedeńskiego i Berlńskiego, pobudzając ich do wojny aby roztrwonili swoje skarby, zniszczyli swe woyska, czyniąc im nadzieję pomocy, ktorey nigdy nieodebrali; a skoro ich widziała iż iey już niepotrafią wiecey szkodzić, zagarnęła Polskę, i zabezpieczęła sobie, przez to, albo komunikacją wolną dla woysk swoich, kiedy upatrzy



spesobną porę, iść przeciwko Konstantynopolowi, albo tron dla swojego wnuka, jeżeliby jeneralny pokoy którego się lęka i którego nie chce dopuścić, miał przeszkodzić uiszczenia planow iey kolosalney ambicyi. Anglia patrzy z boleścią a P. Pitt sam z umartwieniem na ruinę nieszczęśliwey Polski, na zniszczenie wolnego Ludu, i na położenie Porty; iuż on chciał Turka uzbroić przeciw Moskwie, i pomimo terazniejszego alliansu Moskwy z Anglią, te dwa mocarstwa, które się na wzajem oszukują, zachowują nasienia nienawiści i przyczyny niejedności które, niemoga nadać ich przyjaźni, prawdziwey stałości.

Dwor Wiedeński, zawiedziony w swoich projektach, oszukany w swoich nadzieiach, nie patrzy bez zmarszczenia na zwiększenie się Moskwy; pragnął Lotaryngii i Alsacyi, a tym czasem utracił na zawsze Brabancya: utrzymaie jeszcze dywersyą dla Anglii przeciwko nam, która mu płaci; ale wdzicha iż musi rzucić nadzieię nad-

grodzenia sobie strat Bawaryą, która  
zwrociłaby woyska wszystkich potencyy  
Kzeszy przeciwko niej, iże wkrótce bę-  
dzie przymuszonym uczynić pokoy, bez  
odzyskania swoich podbitych posiadło-  
ści i bez inney nadgrody, oprócz wy-  
dartych przywłaszczeń na Polszcze,  
których prędy lub późnief Turek a  
nawet sama Moskwa zaprzeczy mu  
posiadania, lub też gieniusz wolności  
wyrwie ich z pod uciemiężenia.

Oto iest obywatele koledzy praw-  
dziwe położenie trzech dworow świe-  
żo związanych, a to tym trudniejsze  
położenie, iż inne ścisleysze i rostop-  
nieysze związki mogą go w krotce w  
niweez obrocić. Oto są fundamenta  
mało gruntowne tej nowej koalicyy w  
samym zawiązku z sobą niezgodney,  
przeciwko ktorey wystawiamy boha-  
terstwo naszych wojownikow, moc do-  
brej konstytucyy, stałość spokojną lic-  
nego Ludu, który poprzysiągł bydź wol-  
nym i będzie pomimo wszystkie nate-  
żenia nieprzytaciół swoich. Poświęcił  
się na wszystkie ofiary, znosił niedo-

statek, przemoż wszystkie niebezpieczeństwa, przezwycięży więc wszelkie zawaady którego jeszcze będą mogły wstrzymywać.

Ci którzy go chcieli obarczyć, doznali jego zemsty; ci którzy go chcą zniszczyć, będą mu służyli za podstawek do ugruntowania jego władzy, a wszystkie poriski, które do zwalenia jego dążą, umocnią jego przycieś i na zawsze ustalą budowę jego wolności.

Oby potencye które jeszcze przeciwko nam wojują, chciały się rozsądnie zastanowić nad obrazem który dopiero wykreśliłem! Oby miłość ludzkości, umorzywszy nakoniec ich zawziętość okropną, ich ambicyą urojoną i ich nienależyte projekta podbicia i zemsty, zechciała ich natchnąć miłością pokoju, i dopełnienia życzeń naszych przywrócenia spokojności Europie, dla ich własnego szczęścia!

Co się nas tyczy którzyśmy odparli z chwałą ostatnie usiłowania użyte do

zniszczenia nas; my ktorych umiarkowanie tyle nam miłości jedna, ile zwycięstwo nabawia strachem, przestańmy zewnątrz durzyć się bojaźnią, która tylko w pośród nas potrafi się zrodzić! Nieprzyjaciele naszej rewolucyi już niemogą pokładać nadziei w pomocy obcych; co powiedziałem powinno nas o tym przekonać; ale czas już aby się zastanowić do jakiego stopnia, оголо-  
ceni takowego wsparcia mogą nam ie-  
szcze być strasznemi.

Jeżeli w dniu w którym armaty nasze zwycięzkie głosiły światu iż już tronu niemasz, iż Rzeczpospolita się zaczęła; jeżeli w dniu tym jeszcze, w którym uroczystość pienia wielkiego zwycięstwa obchodziliśmy rocznicę upadku, naydzikszych tyranów, roz-  
trząśniemy, czego nam się pozostaie obawiać z gruzów tych dwóch fakcwy zwalonych, i nad czym czuwać mamy naywięcey, czyli nad partyzantami royalizmu czyli tyranii demagogicz-  
ney.



W momencie tym w którym pozwolni woli narodu, a prowadzeni uczuciami, tey przedwieczney sprawiedliwości, która nas ożywia, wyrugowaliście z pośród was te wszystkie które przez postępy przeszłe sprzeciwiały się prawidłom na których chcecie ufundować wieczną budowę wolności powszechney; jeżeli kiedy tym bardziej teraz potrzeba ogłosić też same prawidła aby uwiadomić naród cały, czego się ma prawo po was spodziewać; okazać na koniec iż surowość ktoreyscie użyli, nie jest skutkiem żadney przeważającej partyi; aby z resztą wykorzenić z pośród was najmnieysze ziarno tey szczególniczey nieufności, za pomocą ktorey chciało was poróżnić, aby was zgubić.

Nadaremnie byście byli odparli zewnętrzne napaś i koalicyi, którąście pokonali, gdybyście byli wewnątrz zostawili skryte pobudki niezgody i nienawiści.

Potrzeba walczyć i odkrywać nieprzyjaciół zewnętrznych, którzy

wam grożąc, okazać i ich spółników którzy się wazą wewnątrz imieniem ich czynić, aby i nad temi odnieść tryumfy.

Jakiesż jeszcze nadzieie mogą pozostać tym którzy chcą pomiędzy nami krolewską władzę przywrócić? Do jakiego stopnia ich partya może nas nabawić bojaźnią? Oto jest co trzeba roztrząsać.

Nayprzód rozumiemysz przez royalistow te hordy zboycow, ktore się z nami biał siłą otwartą pod imieniem Szuanow i Wandeyczykow, albo tych którzy wewnątrz intrygami snują zasadzki mniej lub więcej niebezpieczne? Czy też tych którzy przybierają język fanatyzmu do obłąkania dusz słabych; czy tych okrutnych emigrantow płatnych przez Anglią, którzy śmiało gwałcić ziemię naszą, lub korzystać z naszej łaskawości wsuwają się pomiędzy nas, i w oczach naszych zaostżeli pułapki ktoremi nas chcą uderzyć; czy tych ludzi okrutnych kto-

rzy się gwałtownie rzucali do zamieszania i zaboystw, a których niemożna ani zaprzeczyć bytu, ani pogardzać wściekłością, ponieważ im się udało skałać zaboystwem w niektórych miastach południowej Francyi, oni piękne które liczymy od 9 Termidora? ( 27 Lipca. )

Ci są nasi nieubлагani nieprzyjaciele; nie ich niepetrafi nawrocie, nie chcą tylko zguby naszej; nie oddychają tylko zemstą, nie myślą tylko o zburzeniu i rozsarpaniu oyczyzny naszej; wiążą się do wszystkich partyy; przywdziwiają na siebie różną barwę, nawet demagogizmu, za pomocą którego wzniecają insurrekcyę i bunty; ale stałość rządu, któryście uorganizowali, moc ustaw i nieustraszona woioownikow naszych odwaga, zapewnia nam tryumf nad niemi. Cios który ich dopiero dosięgnął, powinien ich na zawsze zniszczyć. Nowych sił użyją, ale wy nieściecierpiecie żeby wnetrze Rzeczypospolitey było dłużej oszpecone przytomnością tych zdrajbow; z tym wszystkim niezmieszacie ich w waszey zemście z temi

ludźmi, którzy nie są tylko słabemi, i których niemóżna nazwać royalistami, jeżeli zważemy ich opinią prywatną; a jeżeli zważemy ich uszanowanie dla ustaw, można ich nazwać republikanami.

Ci tu nie lubią Rzeczypospolitey ponieważ to wyobrażenie łączy się w ich umyśle z wyobrażeniem burz, rozruchow i fakcyy. Cień dziesięciordzcow ściga ich zawsze, pochodnia okropney anarchii zastrasza; a oszukani występkami złoczyńcow, którzy skalali kolebkę naszej wolności, uważają inny porządek rzeczy za fundament, pewney spokojności, ktorey żądają.

Chcecież nawrócić do siebie tak uwiedzionych obywateli, których błąd długie nieszczęścia nasze wymówić mogą, ponieważ ich nicodwrocił od winnego posłuszeństwa ustawom? Urządźcie wasz rząd, aby był opiekunem słabości, uspokoił niewinność, ukarał występki, a wykorzenił anarchia. Dowiedźcie niewiernym, dowiedźcie tym



ktorzy idąc za pierwszemi zwycięstwami wolności, które pomiędzy nami o-  
trzymała, zatrzymali się potem z  
tchorzowstwa i cefneli się z słabosci na  
widok wielkiego doświadczania Rzeczy-  
pospolitey; niechay ta wolność, którą  
przed tym ukochali niebędzie niezgodną  
z ich spokojnością ktorey teraz żądają.  
Okazcie im, iż ugruntowanie Rzeczy-  
pospolitey może szczególnie zatwierdzić  
ich spokojność, i ubezpieczyć ich szczę-  
śliwość; gdy przeciwnie iey obalenie,  
gdyby było podobne, zamiast coby miało  
przywrócić spokojne panowanie tronu;  
sprawiedliwie skazanego, wprowadziłoby  
naysmutniejszy pasmo niezgod, wojen  
domowych, spiskow, zenst, wygnań, i  
niezrobiłoby innego skutku szarpiąc  
wnętrznosci nie szczęśliwey oyczyzny na-  
szej, jak ułatwienie wnieść iá barbarzyń-  
com obcym, ktorzy go sobie życzą, dla  
ściągnięcia na naszą oyczyznę podobnego  
losu iaki nie szczęśliwą Polskę spodkał.

Ale Rzeczpospolita, którą me-  
two niektórych ludzi utrwożyło, którą  
bohaterstwo woysk naszych uwieńczyło;  
kto-

którą naród przez wszystkie swoje akta uświęcił, które o jego przystąpieniu do niej zapewniają, którą na ostatek przeznaczenie wzięło na siebie staranie utwierdzić. Rzeczpospolita nieokazuje się już dzisiaj tą częścią teoryą, która niewolnicze duchy dawnych zwyczajów w wątpliwość wprowadzała; jest to rząd w czynie zwycięzca najstarszych rządów na ziemi: nie otacza się już więcej narzędziem śmierci pod któremi go wystawiali dzicy jego tyrani, którzy się brzydzili wolnością.

Dzień 9. Termidora rozgrzeszył gieniusy Francyi od zbrodni nawet iey uciemiężycielów, a konstytucya którą do przyięcia ludowi podaćie, zagoi wszystkie rany, i zabezpieczy panowanie ustaw. Dopiero od dnia 9. Termidora, dopiero od tego dnia Rzeczpospolita najpiękniejsze i naydroższe dobro uczy niła.

Tyle rodziny wychodząc nakoniec wolnemi z wiezien, z których niewychodzono przedtem tylko na plac śmierci.

ci; tyle cnotliwych ludzi przywroconych do życia właśnie iak z samych grobów, zadziwiając się iż znaleźli jeszcze istoty tkliwe i błogosławiąc prawodawców ludzkich, którzy stawszy się wolnemi, nadawali wszystkim wolność; te węzły święte spoione w głębi więzienia, te nauki o równości dane przez nieszczęścia, te nieprzyjazne ucztę na których każdy miał miejsce i pił na przemian z jednego naczynia przeciwności; to zjednoczenie zrobione potym z potrzeby, do odparcia wspólnie reszty tyranów, którzy pałali do odzyskania swej pastwy: oto są związki, które na zawsze łączą wszelkiey opinii ludzi dobrych, pod chorągiew Rzeczypospolitey, i te są nowe iey trofea mieszając się w myśli moiey, z trofeami chwały, które tu widzę na tym sklepieniu powieszane, a które bohaterstwo wojsk naszych zdobyło.

Wszystko co oddalało od Rzeczypospolitey duchy podczciwe i zatrwożone; wszystko co zastraszało tym imieniem duchy rozumujące i zimne, dziś

ie do niey przywieźnie. Jeżeli mamy obrzydzenie rozruchow domowych? Tron nam niewystawia tylko długą ko-  
ley wojen wewnętrznych. Jeżeli mamy potrzebe wydoskonalenia rządu usta-  
wionego? Konstytucya republikańska zamyka w sobie nasienie wszystkich dobrych ustaw. Jeżeli nosimy z dumą imię Francuza? Rzeczpospolita so u-  
świetniła przez wszystkie rodzaje try-  
umfow.

Royalizm iest fakeya występna, upodlona, powinna bydź przeklętą; ale iest polzielona w widokach swoich, nie-  
pewna w postępowaniu swoim; niemo-  
że nas więcej atakowac tylko ubocz-  
nie, albo się zabezpieczac na tych  
ktorych się przeciwko niey użyje.

Czuwanie rządu powinno się roz-  
ciągać nad skrytemi iey robotami,  
rozpoznawać iey z mowy, karać iey  
niegodziwych Naczelników, przytłu-  
miać iey namowy. Ale jeżeli weźmie na  
siebie charakter nikczemny, podeyrzli-



wy upadła bez pożytku tych, którzy nim kierują i tych którzy go składają.

Jest jeszcze inna fakcya niemniej obrzydła, ta która żałuje i chce przywrócić straszliwe rzady Robespiera. Łączy się ona z royalizmem dla dążenia do iednego celu, to jest do zaprowadzenia iakiejkolwiek tyranii, aby ją tylko mogła pod imieniem swoich naczelników wyrządzać. Pożytku ona równo z swej rozpusty, iako i trwogi, którą wznieca; składa się z delatorów, i ludzi którzy muszą mściwey sprawiedliwości unikać; za każdym poróżnieniem, ofiarują pomoc rozdwoionym, i wołają o karę na inny rodzaj występku, aby ich poszły za to w niepamięć; stara się naybardziej aby konwencya przez swoje wewnętrzne niezgody dała znak, do poróżnień ktoremiby chciała zalać Francya; usiłuje, aby się rząd zrobił samowolnym, żeby go mogła podać w ohydę. Tak jest samowolnym, ta jest cała nadzieia nieprzyjaciół naszych, iakakolwiek ich jest barwa i sztandar. Samowolność obiecuje ter-

rorystom iż panowanie mądrej konstytucyi ktorey się lękaia, może ieszcze bydź odwleczone, i że bieg sprawiedliwości może zostać zawieszony; iż wszelkiego rodzaju trwogi mogą ieszcze powstać pomiędzy obywatelami, a następnie, nierząd, anarchia i ucisk, iż teoria podeyrzeń może bydź ieszcze kodexem politycznym, iż można ieszcze bądźie wprowadzić obrzydłą naukę występkuw potrzebnych; iż rząd ieżeli się sam załęknie wezwie pomocy tej klasy ludzi, ktorzy nazywają energią, i patryotyzmem, kradzieże i zabójstwa, a tak, co dziś mają nad sobą dozór, iutro mogą bydź sami dozorcami, to iest: otrzymać władzę pochwycenia ieszcze raz swych łupow ktore tylko przez połowę obdarli.

Samowolność podchlebia royalizmowi, iż wolność mniej miła bądźie Francuzom, w miarę gdy iej mniej rzeczywiscie używać będą; iż codziennie bądźie utracać przyjaciół, pomiędzy ludźmi cnotliwemi, i światłemi, w miarę gdy popieraną bądźie od

zboycow; iż nowa tyrania którą myślą wprowadzić, niebędzie zwaloną tylko dla zaprowadzenia nakoniec obrzydłego royalizmu, dla którego śmiać wolować.

Wystawiając wam, tak głupie i tak występne nadzieie, truchleie sam nad ślepą wściekłością tych ludzi, którzy mogą żyć pod opieką rządu, którego sprawiedliwość i umiarkowanie trwałość zaręcza, pragną być męczonami, przez rząd dziki, surowy i który gwałtownie obalonym być może. Ale ach! takowe szaleństwo jest w samej rzeczy! Znajdują się ludzie dla których życie bez srogości, bez zemsty, bez uciemiężenia i poniżenia drugich nie jest tylko długą męczarnią. Ach! niechaj nie znają tylko to ostatnie! niedopuszczajmy im tego momentu którego oczekują żeby byli na chwile ofiara, a potem stali się na wzajem uciemiężycielami. Przytłummy ich wszystkich od jednego razu sprawiedliwością i surowością.

Dobry rząd nie jest nigdy samowolnym; jest owszem sprawiedliwym i stałym. Rządzić nie znaczy tyranizować; jest to wypełniać ustawy, które sprawiedliwość ustanowiła; rząd powinien być razem dla dobrych obywateli schronieniem i nadzieją, a dla złych postrachem.

Ale surowość, niepozbawia rządu ani ludzkości, ani słodkości; pamiętajcież reprezentanci ludu, wy którzy chcecie oddać waszym następcom skład świętej wolności narodowej, złożony pod strażą wszystkich cnot; pamiętajcież że dobroczynnościami zwykło się zawsze przywiezywać do siebie nieprzyjaciół, których karami zniewolić niemożna było. Przypomnijcie sobie wszystkie czyny sprawiedliwości i ludzkości któreście od dnia 9. Termidora wyrządzili: znayduiesz się aby ieden ktoregobyście skutków opłakiwali? Nasi srodzy dziesięćorządcy tysiące szczegółników na śmierć wysyłali, i krwią zbroszone ich pozostałości sobie przy-



właszczeni; wyście ich odrzucili; wyście oddali sierotom dziedzictwo ich ojców; i dekret ten wielką liczbę zwyciężył nie przyjaciół; wielu oświecił z tych, których nienawisć obłąkała, i zatrasł ministrami Królów którzy zobaczyli iż sprawiedliwość która wykonywać powinna wam ziednać liczbę wielką przyjaciół.

Postępujcież wciąż, wy którzy kochacie Rzeczpospolitą; wy którzyście zapaleni do niej, chcecie ten święty zapal rozszerzyć; trzymajcie się tego biegu dobroczynności, który wam codzień przynosi nowych stronników. Patrzcie jeżeli w zbiorze ustaw rewolucyjnych przez 15. miesięcy przez tyranią zbieranych; patrzcie jeżeli nie pozostaje iaka niesprawiedliwość do nadgrodzienia.

Niechaj się każdy z nas poświęci na to wyszukanie, niech długie noce, zajmą godziny nasze do tak dobroczynnej pracy!

Przed

Przed rewolucją, tyłu się wstawiło ludzi odkryciem szkaradności i sędownictwa kryminalnego, tyrańskiego i okrutnego. Okazali oni niezgodność, inkwizycyi turtur, przesądów, które rozciągały kary winowajców na familie niewinne. Rozumiecież że kodex waszych uciskujących nie wystawia tak wielkiego barbarzyństwa, iak i dawne sędownictwo kryminalne?

Rozumiecież że inż wszystkie te ustawy są zatarte? Rozumiecież że tysiące ofiar, nieoskarżają niesprawiedliwości, i niemęczą na waszą opieszałość?

Spieszcie się więc zadosyć uczynić ich narzekaniom! Jeszcze kilka momentów, a inni posiedzą na waszym mieście powagę narodową. Nieustępnycież im tego honoru zatarcia występku, które was samych dosyć długo uciskały.

Do was należy, którzyście zwalili Robespiera, do was który hon prze-

śladował, na wygnanie skazał wybić z pamięci Francyi, wszystko złe które iey mógł zadać.

Potemność, która was sądzić będzie, niezastanowi się tylko nad ostatnimi krokami waszego biegu; a równie surowa, iak i sprawiedliwa, nie przypisze wam nieszczęść, którychście nie zrobili, ale te którychście nie poprawili.

---







Biblioteka Jagiellońska



stdr0025675



